

Stanisław Leszek STADNICZEŃKO*

Partycypacja obywatelska w demokracji deliberacyjnej ku dobru wspólnemu

Wprowadzenie

Rzeczpospolita Polska, jak stanowi art. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r.¹, jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli, co skutkuje tym, iż ustrojodawca założył służebną rolę państwa i jego organów wobec obywateli. Realizacja formy, metody rządów, jakie obowiązują w demokratycznym państwie prawa, ma urzeczywistniać zasady sprawiedliwości społecznej, o czym z kolei stanowi art. 2 Konstytucji.

Należy podkreślić z mocą, że Zgromadzenie Narodowe, stanowiąc Konstytucję, przyjętą potem przez naród w referendum konstytucyjnym, wyraziło swą troskę o przyszłość i byt naszej ojczyzny. Ustrojodawca, dokonując wyboru wartości, wyeksponował je jako wartości konstytucyjne. Są one wyrażone samoistnie w preambule Konstytucji. Konstytucja jest swego rodzaju formą depozytu odzwierciedlającą i chroniącą wartości, obligujące, by były stosowane w państwie prawa podstawowe, oparte na poszanowaniu wolności i sprawiedliwości, współdziałaniu władz, dialogu społecznym oraz na zasadzie pomocniczości wzmacniającej uprawnienia obywateli i wszelkich wspólnot.

Organy państwa, stosując prawo, winny dbać o zachowanie przyrodzonej godności człowieka, jego praw do wolności i obowiązku solidarności z innymi, a poszanowanie tych zasad traktować jako niewzruszoną podstawę Rzeczypospolitej Polskiej.

* <https://orcid.org/0000-0002-3707-7007>, Akademia Ekonomiczno-Humanistyczna w Warszawie, e-mail: sl.stadniczenko@o2.pl; stadniczenko@vizja.pl.

¹ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, ustawa z 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm. i sprost.)

Res publica to postawa wobec wspólnoty, postawa, dla której gotowość służby dobru wspólnemu jest sprawą naturalną, oczywistą i znajdującą się na samym szczycie hierarchii wartości. To wspólna sprawa, jak pisał Cicero, o która dbamy pospołu². W tym duchu brzmi też słynna fraza Machiavellego, według którego *virtù*, cnota obywatelska, jest najważniejsza dla utrzymania stabilnego społeczeństwa politycznego: „[...] nie prywatna, lecz dobro publiczne stanowi o wielkości państwa. O dobro publiczne troszczą się najlepiej republiki, w których dokonuje się to wszystko, co dobremu sprzyja”³.

Leszek Kołakowski podkreśla znaczenie ducha narodu, który oznacza poczucie, że należy się do tej, a nie innej grupy, która kształtowana jest na wspólnych wartościach, doświadczeniach, wspomnieniach, a więc wymaga pamięci historycznej oraz antycypacji i zorientowania ku przyszłości⁴.

To ustrojodawca przyjął, że dialog ma być sposobem egzystencji, a więc podstawą każdej sytuacji społecznej w państwie. Powołane organy państwa w celu służby człowiekowi i dobru wspólnemu mają pytać obywateli o ich stanowisko w sprawie, a nie po to, by uzyskać pożądaną odpowiedź; podkreśla się tym samym odejście od kultury monologicznej na rzecz dialogowości, komunikacji ze społeczeństwem. Wydaje się, iż przyjęto intelektualny kurs na politykę deliberacyjną jako formalną procedurę demokratyczną, uwzględniając sieć nieformalnych powiązań istniejących w społeczeństwie i oczekując od państwa realizacji polityki dobra wspólnego, w tym przestrzegania polityki nienaruszania dóbr wspólnotowych.

Z całą mocą należy zaakcentować, że życie społeczne opiera się na komunikowaniu, które jest procesem porozumiewania się osób, grup i instytucji. Celem jego jest wymiana myśli, dzielenie się ideami, informacjami, wiedzą. Komunikowanie jest procesem, interakcją i wymianą, a wielość określeń wynika z różnego podejścia do tego zjawiska i eksponowania różnorodnych elementów. Dla R. Verderbera komunikowanie jest transakcyjnym procesem kreowania znaczenia przez jego uczestników, zarówno na poziomie interpersonalnym, jak i publicznym⁵. Zwracając uwagę na komunikację publiczną, należy podkreślić, że nie obejmuje ona całego obszaru relacji społecznych. Ogranicza się do komunikowania formalnego, odnosi się do sfery publicznej, tj. do terytorium regulowanego przez przepisy i prawo. Jego istotę określa legitymizacja i interes ogólny społeczeństwa. Ten typ komunikowania jest nieodłącznie związany z demokracją i towarzyszy wszelkim procesom zastosowania prawa, wdrażania procedur, po-

² Z. Stawrowski, *O Republice i postawie republikańskiej*, „Rzecz Wspólna” 2010, nr 1, s. 139.

³ N. Machiavelli, *Rozważania*, s. 65, za D. Pietrzyk-Reeves, *Pojęcie dobra wspólnego a relacja moralność – polityka w klasycznej tradycji republikańskiej*, [w:] *Moralność i władza jako kategorie myśli politycznej*, red. J. Justyński, A. Madeja, Warszawa 2011, s. 225–226.

⁴ L. Kołakowski, *Moje słuszne poglądy na wszystko*, Kraków 2011, s. 141.

⁵ R. Verderber, *Communicate!*, Belmont 1993, s. 4.

dejmowania decyzji publicznych. W procesach społecznych komunikowanie to ma pozycję uprzywilejowaną, eksponującą rolę uregulowań prawnych, gwarantującą prawa i przywileje obywateli oraz antycypującą wszelkie działania instytucji publicznych.

Wypada zauważyć za J. Habermasem, że „zręczne kierowanie” demokratyczną deliberacją może mieć inny przebieg w zależności od tego, który z dwóch wariantów demokratyczno-światopoglądowych weźmie górę. Otóż w ujęciu republikańskim „demokratyczne kształtowanie woli dokonuje się w formie etyczno-politycznego samoporozumienia”, debaty zaś dotyczące jego treści „powinny opierać się na kulturowo wypracowanym i pozostającym w tle konsensusie obywateli”, który przybiera symboliczną postać ceremonialnego „aktu założycielskiego”, nadającego demokracji jej zasadniczy kształt oraz wprawiającego ją w ruch. Z kolei liberalizm uwypukla wagę kompromisów między określonymi interesami. To one stanowią *spiritus movens* procesu demokratycznego. Rzetelności wyników tego procesu strzegą zaś demokratyczne reguły dochodzenia do kompromisowych rozstrzygnięć⁶.

Republikańska tradycja w centrum uwagi stawia „pojmowanie państwa jako teleologicznej, samorządnej wspólnoty politycznej oraz jako *res publica*, rzeczy publicznej, która jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli; takie rozumienie polityki dotyczy budowania i podtrzymywania ładu publicznego opartego na prawie i słuszności, czyli sprawiedliwego”⁷. Kategorie republiki, wolności republikańskiej, możliwej tylko w wolnym państwie, w którym podlegamy prawu, a nie władcy, odsyłają zatem do sprawiedliwego i praworządnego ładu politycznego, którego nadrzędnym celem jest dążenie do dobra wspólnego, rozumianego jako najwyższe dobro wspólnoty politycznej⁸. Partycypacja społeczna kojarzona jest zazwyczaj z podnoszeniem jakości demokracji, należy jednak wskazać, że teoretycy polityki zwracają również uwagę na różnorodne zagrożenia związane z wypieraniem lub uzupełnianiem przez mechanizmy partycypacji tradycyjnej demokracji przedstawicielskiej⁹.

Normatywne podstawy wspólnotowego państwa łączy przekonanie, że wartości i cele publiczne są ustanawiane w procesie komunikacyjnym. W tym podejściu ważne jest osiąganie celów publicznych oraz jakość procesu ich osiągania. Jego cechami konstruktywnymi są: sieciowość, zarzą-

⁶ J. Habermas, *Faktyczność i obowiązkiwanie. Teoria dyskursu wobec zagadnień prawa i demokratycznego państwa prawnego*, tłum. A. Romaniuk, Warszawa 2005, s. 315.

⁷ D. Pietrzyk-Reeves, *Pojęcie dobra wspólnego a relacja moralność – polityka w klasycznej tradycji republikańskiej*, [w:] *Moralność i władza jako kategorie myśli politycznej*, Warszawa 2011, s. 213.

⁸ *Ibidem*.

⁹ P. Świaniewicz, U. Klimska, A. Mielczarek, *Nierówne koalicje: liderzy miejscy w poszukiwaniu nowego modelu rozwoju*, Warszawa 2004, s. 35–41.

dzanie wielopoziomowe, koncyliacyjność, partycypacja. Podstawowymi mechanizmami działania tego typu państwa są: deliberacja, kompromis oraz uzgodnienia podejmowane w sieciach społecznych. Dominującym typem zarządzania sprawami publicznymi w tym modelu jest współzarządzanie. Proces dochodzenia do uzgodnień oparty jest na empatii, koncyliacji, kompromisie, poprawnych relacjach, natomiast sednem deliberacji jest rozmowa, dialog, uzgodnienie i porozumienie. W deliberacji występuje przekonanie, że istotą obywatelskiego zaangażowania jest poszukiwanie dobra wspólnego. Zwolennicy deliberacji zajmują się skoncentrowaniem ludzi wokół dobra wspólnego, które jest dla nich czymś więcej niż tylko sumą ustalonych na wejściu stałych preferencji¹⁰. Klasyczna tradycja ujmuje dobro wspólne jako ogół warunków życia społecznego, umożliwia zarówno jednostkom, jak i całej zbiorowości prowadzenie dobrego życia. Uwydatnienie dobra wspólnego we wnioskowaniu praktycznym dostarcza wyjaśnienia i potwierdzenia intuicji zawartej w paremii *ius est ars boni et aequi*.

Deliberacja jest osadzona w praktykach komunikacyjnych pojmowanych w sposób prezentowany w pracach J. Habermasa¹¹. Służyć ma ona kształtowaniu postaw i aktywności obywatelskich, wzmacnianiu postaw dialogicznych i koncyliacyjnych, a zarazem redukcji zachowań konfrontacyjnych. Utrzymuje się, że jej praktykowanie służy legitymizacji systemu demokratycznego, wzmacnianiu kapitału społecznego i prowadzi do lepszej jakości polityki publicznej.

Należy uświadomić sobie, że język i praktyki komunikacyjne są sprzężone z poznaniem zarówno teoretycznym, jak i praktycznym. Zgodzić się należy z tezą R. Domingo, że „wszystkie stadia w prawnym rozwoju ludzkości łączy wspólny wątek: występowanie relacji sprawiedliwości między osobami lub grupami potrzebującymi reguł do rozwiązywania sporów”¹².

I

Przywołać należy wyrażoną przez F.A. Von Hayeka myśl, w której zawarł on pogląd, że „ustrój demokracji nie może być traktowany jako cel sam w sobie, jest on jedynie środkiem do realizacji ważnych celów społecznych”¹³. Formułuje on ogólne reguły odróżniające słuszne działania rządu od niesłusznych, określając tym samym zasady właściwego i sprawiedliwego działania. Uważał, że tworzenie zasad prawa wymaga od członków legislatury wiedzy prawniczej, a także cnót moralnych (rozumianych na sposób

¹⁰ I. Shapiro, *Stan teorii demokracji*, Warszawa 2006.

¹¹ J. Habermas, *Teoria działania komunikacyjnego*, t. 1: *Racjonalność działania a racjonalność społeczna*, tłum. A.M. Kaniowski, Warszawa 1999.

¹² R. Domingo, *The New Global Law*, Cambridge 2011, s. 4.

¹³ Cyt. za: M. Friedman, *Capitalism and Freedom*, Chicago 1984, s. 13–16.

arystotelesowski). Celem demokracji jest zachowanie pokoju społecznego przy wymianie osób sprawujących władzę¹⁴. Dbalność o państwo jako dobro wspólne zobowiązuje nie tylko obywatela, ale oznacza, że obywatel ma prawo oczekiwać, iż władza publiczna będzie działać tak, aby Rzeczpospolita Polska mogła być uznana za dobro wspólne przez obywateli.

John Finnis uważa, że dobro wspólne to „zbiór warunków umożliwiających członkom jakiejś wspólnoty osiągnięcie celów, które sami uważają za słuszne lub realizację własnych rozumnych wartości, w imię których mogą ze sobą współpracować w obrębie wspólnoty”¹⁵. Analizując dobro wspólne, J. Maritain uznał, że dobro wspólne to dobre życie wszystkich, uwzględniające ich różnorodność. Podkreślał, że najistotniejszym elementem dobra wspólnego jest swobodny rozwój indywidualnych osób w społeczności z uwzględnieniem gwarancji ich wolności. Wartość ta kształtuje świadomość obywatelską, cnoty polityczne, poczucie prawa i wolności, wartości duchowe i materialne, moralną uczciwość, sprawiedliwość, odwagę, solidarność¹⁶.

Deliberatywny model demokracji stanowił na przestrzeni ostatnich lat XX wieku dominujący nowy prąd w teorii demokratycznej. Miał wielki wpływ na sposób myślenia o różnych wymiarach demokracji. W literaturze wskazuje się, że włączanie obywateli w sprawy publiczne wynika z typu sfery publicznej. Podnosi się, że w demokracji deliberacyjnej eksponowana jest normatywność obywatelskości¹⁷, wartości wspólnotowej¹⁸, solidaryzmu¹⁹, interesu publicznego²⁰, sprawiedliwości społecznej²¹ oraz dialogicz-

¹⁴ M. Kuniński, *Friedricha A. von Hayeka pozytywna krytyka demokracji*, „Civitas. Studia z Filozofii Polityki” 1998, nr 2, s. 139; J. Finnis, *Prawo naturalne i uprawnienia naturalne*, tłum. K. Lossman, Warszawa 2001, s. 160.

¹⁵ J. Finnis, *op. cit.*, s. 171.

¹⁶ J. Maritain, *Człowiek i państwo*, Kraków 1993, s. 18 i n.; zob. M. Sadowski, T. Scheffler, *Godność człowieka i dobro wspólne jako podstawa władzy prawowitej. W kontekście papieskiego nauczania społecznego* [w:] *Prawowitość czy zgodność z prawem. Legitymizacja władzy w państwach demokratycznych*, Wrocław 2010, s. 333.

¹⁷ K. Hart, *The Virtuous Citizen, the Honorable Bureaucrat, and „Public” Administration*, „Public Administration Review” 1984, No 44; T.L. Cooper, *An Ethic of Citizenship for Public Administration*, Englewood Cliffs 1991; *Obywatel – odrodzenie pojęcia*, red. B. Markiewicz, Warszawa 1993; M. Magoska, *Obywatel w procesie zmian*, Kraków 2001; M. Michalewska-Pawlak, *Obywatelskość demokratyczna jako idea normatywna w koncepcjach polityczno-programowych polskiej opozycji w latach 1980–1989*, Gdańsk 2010.

¹⁸ R.P. Goss, *Distinct Public Administration Ethics?*, „Journal of Public Administration Research and Theory” 1996, vol. 6, No. 4.

¹⁹ J. Habermas, *Faktyczność i obowiązywanie...*, s. 317–318.

²⁰ W. Lippmann, *The Public Philosophy*, Boston 1955.

²¹ J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, Warszawa 1994; M. Walzer, *Spheres of Justice*, New York 1982; R. Nozick, *Anarchia, państwo, utopia*, Warszawa 1999; S. Caney, *Sandel’s Critique of the Primacy of Justice: A Liberal Rejoinder*, „British Journal of Political Science” 1991, vol. 21; M. Sandel, *Liberalism and the Limits of Justice*, Cambridge 1982.

ności i refleksyjności²². Niewątpliwie dobro wspólne budowane jest poprzez relacje społeczne, dialog, solidaryzm, które zależą od każdej osoby. Niezależnie od tego, jaką odgrywa ona rolę lub pełni funkcję w społeczeństwie, istnieje zawsze nadrzędna wartość moralna – dobro, które jest wartością dla wszystkich uczestników życia społecznego. Dobro to jako dobro wspólne zostało podane do zbiorowej realizacji. Nadrzędna zasadą społeczną jest więc imperatyw moralny dążenia do realizacji dobra wspólnego. Uznać należy, że jest to najwyższa norma moralno-prawna społeczeństwa. Brak prawidłowego rozumienia i realizacji tego imperatywu prowadzi nieuchronnie do dehumanizacji każdego społeczeństwa.

Komunikowanie się ludzi przy pomocy języka można uznać za kluczowe dla zrozumienia normatywności relacji społecznych i za warunek możliwości celowego charakteru tych relacji w ramach dobra wspólnego. W ten sposób można rozumieć zjawisko newralgiczne dla powstawania relacji normatywnych – dla nabywania deontycznego statusu bycia zobowiązanym, tj. wiązanie się danym słowem, zarówno między jednostkami, jak i ich grupami. Społeczne połączenie relacyjności z językowością otwiera koncepcje prawa na wszystkie nurty refleksji filozoficzno-prawnej, które zainteresowane są zjawiskiem języka, lecz nie ze względu na sam „cud języka”²³, ale ze względu na jego umocnienie antropologiczne.

John Stuart Mill wskazuje, że „bez wspólnego udziału w życiu publicznym nie ma pojęcia interesów zbiorowych, interesów, w których należałoby działać razem z innymi”²⁴. Tak pojmowane dobro wspólne, rozumiane jako wspólnota i poczucie wspólnotowości, wymaga realizacji dwóch elementów. Pierwszym jest poczucie tożsamości. M. Castells zwraca uwagę, że wspólnota musi mieć tożsamość, a jej utrata musi oznaczać brak ciągłości między logiką sprawowanej władzy a logiką stowarzyszenia i zespalania w grupach, rodząc potrzebę sensu. Deficyt czy brak tożsamości powoduje z kolei, że jej potrzeba rodzi budowanie nowych i silnych więzi, powstających w opozycji do dotychczasowych, osłabionych czy też takich, które w inny sposób zawiodły uczestników jako „przedłużenie wspólnotowego oporu”²⁵. Bardzo ważnym elementem tworzenia wspólnoty jest zaufanie zarówno do innych członków wspólnoty, jak i do osób sprawujących władzę.

Demokracja należy do kategorii pojęć ogólnych, istnieje bowiem wiele jej koncepcji czy odmian. Jak zauważa C. Poteman²⁶ oraz D. Held

²² J. Habermas, *Teoria ...*, t. 1; t. 2, *Przyczynek do krytyki rozumu funkcjonalnego*, tłum. A.M. Kaniowski, Warszawa 2002; M. Piestrak, *Dialog społeczny. Najnowsze dyskusje i koncepcje*, Warszawa 2007; J. Sroka, *Demokracja deliberacyjna szansą dla dialogu*, „Dialog” 2008, nr 1.

²³ Zob. H.G. Gadamer, *Prawda i metoda*, tłum. B. Baran, Warszawa 2014, s. 636–637.

²⁴ J.S. Mill, *O rządzie reprezentatywnym. Poddaństwo kobiet*, Kraków 1995, s. 85–86.

²⁵ M. Castells, *Sila tożsamości*, Warszawa 2008, s. 26.

²⁶ C. Poteman, *Participation and Democratic Theory*, Cambridge 1970.

i C. Pollitt²⁷, każda forma demokracji, która podkreśla lub umożliwia szerokie uczestnictwo w podejmowaniu decyzji członków całej zainteresowanej grupy, nazywana jest demokracją uczestniczącą. Może być rozumiana jako koncepcja odnosząca się do poziomu obywatelskiego, na przykład w postaci demokracji referendum na poziomie obywatelskim, ale znacznie częściej odnosi się do wzmocnionych form uczestnictwa w lokalnych wspólnotach, miejscach pracy, a także w obrębie partii politycznych i grup nacisku. Między innymi funkcjonuje współcześnie koncepcja demokracji deliberatywnej, a w niej demokracja komunikacyjna według I.M. Younga²⁸, która kładzie nacisk na debatę dotyczącą przyczyn nieporozumień i płaszczyzn dzielących grupy odmienne kulturowo, oraz demokracja dyskursywna według J. Dryzka²⁹, która podkreśla demokratyczne znaczenie dla społeczeństwa obywatelskiego grup i ruchów stanowiących prężną opozycję wobec (statycznej i kompromisowej) władzy państwowej w obrębie i poza granicami³⁰ państwa. Robert E. Goodin wskazuje na demokrację refleksyjną jako odmianę demokracji deliberatywnej, która podkreśla wewnętrzny czy intelektualny, refleksyjny aspekt „debaty”. Jak dowodzi M. Saward³¹, demokracja deliberatywna i jej koncepcja kładzie większy nacisk na znaczenie rozmowy, dyskusji i debaty dla praktyki demokratycznej niż na znaczenie głosowania. Jej zwolennicy dowodzą, że debata polepsza jakość decyzji zbiorowych i zwiększa szanse ich zaakceptowania. Odmiany demokracji deliberatywnej obejmują zakres od akcentowania lokalnego przedstawicielstwa do wzmacniania debaty w obrębie przedstawicielskich organów ustawodawczych. Michael Saward omawia i ukazuje wiele lokalizacji dla prowadzenia debat.

Współcześni badacze aktywności obywatelskiej trafnie zauważają, że wymaga ona „[...] czasu i energii, które mogą być spożytkowane przez obywateli na realizację ich prywatnych aspiracji i czerpanie osobistych przyjemności”³². Budowany z trudem od ponad dwustu lat i nieustannie doskonalony w ramach demokratycznego porządku prawnego aparat państwa i jego administracja zawodzi na pewnych polach działania, wykazując immanentną skłonność do autonomizowania się i nabywania cech technokratycznie pojmowanego zarządzania sprawami publicznymi. Skutecznym remedium na ten rodzaj przypadłości jest obywatelska aktywność i party-

²⁷ D. Held, C. Pollitt, *New Forms of Democracy*, London 1986.

²⁸ I.M. Young, *Communication and the Other: Beyond Deliberative Democracy*, [w:] *Democracy and Difference*, red. S. Benhabib, Princeton 1996.

²⁹ J. Dryzek, *Deliberative Democracy and Beyond*, Oxford 2002.

³⁰ R.E. Goodin, *Reflective Democracy*, Oxford 2002.

³¹ *Democratic Innovation*, red. M. Saward, London 2000.

³² A. Fung, *Democratizing The Policy Process*, [w:] *The Handbook of Public Policy*, red. M. Morgan, M. Rein, R. Goodin, Oxford 2006, s. 670.

cypacja w sprawach publicznych. Wielkim zagrożeniem dla demokracji są pozory pożytkowania aktywności obywatelskiej przez administrację publiczną czy też wykorzystywanie efektów dyskursu, debat publicznych w podejmowanych decyzjach. Ulrich Beck podnosi, iż koalicja przedsiębiorstw, decydentów politycznych i ekspertów produkuje zagrożenia we współczesnym społeczeństwie, konstruuje następnie zbiór dyskursów, w których wypiera się odpowiedzialności za nie. Tym sposobem zagrożenia, które sami wygenerowali, zostają przekształcone w „ryzyko”, jakie podejmują³³. Należy w tym miejscu przywołać myśli wyrażone przez G. Radbrucha, który w ubiegłym stuleciu przedstawił ogólną teorię prawa i nauki o prawie, adekwatną do współczesności³⁴. Podkreślić należy, iż myśl Radbrucha jest liczącym się stanowiskiem w dziedzinie etyki prawniczej³⁵. W koncepcji, którą określić można jako warstwę pedagogiczną, G. Radbruch opowiedział się za edukacją dyskursywną, dialogowością, stając się prekursorem współczesnej koncepcji edukacji demokratycznej. Wyprzedzając J. Habermasa, zaproponował nie tyle idealną, ale całkiem realną „wspólnotę komunikacyjną” jako medium edukacji demokratycznej, stwierdzając, że „sama edukacja szkolna nie jest w stanie obudzić w kimkolwiek poczucia prawnego. Poczucie takie musi się uwidocznic w życiu szkolnym bezpośrednio, samo przez się. Problem sprawiedliwości pojawia się w życiu społeczności klasowej niemal codziennie. [...] Nauczyciel winien tylko pozwolić swym uczniom doświadczyć w całej pełni tego, co oni sami przeżywają każdego dnia i zgola każdej godziny. Powinien im tylko uświadomic to, co odczuwają nieświadomie, i przemyśleć z nimi od początku do końca to, co im dobrze znane z ich własnych odczuć, aby stanął im przed oczyma żywy, namacalny przykład tego, jak problematyczne mogą być prawo i sprawiedliwość”³⁶.

Próbe definicji demokracji deliberatywnej podjął J.F. Bohman, który stwierdził, że „demokracja deliberatywna, szeroko pojęta obejmuje [...] każde z grupy przekonań, dla których publiczna debata wolnych i równych obywateli stanowi sedno prawomocnego politycznego podejmowania decyzji i samorządności”³⁷. Przywołać należy w tym miejscu definicję J. Cohena³⁸, w której to ukazuje istotę deliberacji. Uznaje, że jest to publiczny proces komunikacji zorientowany na poszukiwanie odpowiednich argumentów

³³ U. Beck, A. Giddens, S. Lash, *Modernizacja refleksyjna*, Warszawa 2009, s. 257.

³⁴ Zob. G. Radbruch, *Filozofia prawa*, tłum. E. Nowak, Warszawa 2009; J. Zajadło, *Formuła Radbrucha. Filozofia prawa na granicy pozytywizmu prawniczego i prawa natury*, Gdańsk 2001, s. 106–107, 119 i n.

³⁵ Zob. m.in. G. Radbruch, *Einführung in die Rechtswissenschaft*, Stuttgart 1980, s. 170–198.

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ J.F. Bohman, *The Coming of Age of Deliberative Democracy*, „Journal of Political Philosophy” 1998, vol. 6, No. 4, s. 400–425.

³⁸ J. Cohen, *Deliberation and Democratic Legitimacy*, [w:] *The Good Polity*, red. A. Hamlin, B. Pettit, Oxford 1997.

przemawiających za określonymi ocenami i rozwiązaniami diskutowanych kwestii. Wskazuje, że narzędziem komunikacji jest perswazja, a istotą rozumianej w ten sposób deliberacji jest dążenie do osiągnięcia konsensusu w diskutowanych sprawach. Można więc przyjąć, że deliberację charakteryzuje: a) perswazyjny sposób doboru argumentów, b) dążenie do osiągnięcia konsensusu oraz c) publiczny charakter dyskursu, a jej bazą jest konkretna forma umowy społecznej zawarta w okolicznościach zapewniających bezstronność oraz warunki mające zabezpieczać bezstronność. Poglądy Cohena na temat cech procedury deliberacji trafnie charakteryzuje J. Habermas³⁹. Punkt wyjścia stanowi postulat J. Cohena głoszący, iż deliberacja ma charakter argumentatywny. Debaty są wolne od przymusów wewnętrznych, które mogłyby naruszać równą pozycję uczestników. Debaty obejmują (re)interpretację potrzeb oraz zmianę przedpolitycznych postaw i preferencji. Jürgen Habermas wyraża pogląd, że dyskurs publiczny jest we współczesnych społeczeństwach wszechogarniający i nieokiełzany. Trudno go zamknąć w procedury. Odbywa się jednocześnie w wielu miejscach, na wielu poziomach i w rozmaitych „kanałach” komunikacji. Wnika do umysłów niemal wszystkich świadomych obywateli, również tych, którzy są jedynie odbiorcami, widzami i wcale nie uznają siebie za uczestników owego dyskursu. Deliberacja natomiast „żyje [...] ze współgrania demokratycznego kształtowania woli z nieformalnym kształtowaniem opinii”, a także „jest posłuszna regułom, które mają umożliwić bezstronny i spójny osąd w kwestiach praktycznych”. W ten sposób wskazano różnicę między dyskursem a deliberacją. Skłoniło to innych badaczy do rewizji swoich poglądów. I tak np. J. Dryzek⁴⁰ zdecydował się w celu określenia opisywanych przez siebie procesów i zjawisk na porzucenie pojęcia „demokracja dyskursywna” i stosowanie pojęciowej kategorii „demokracja deliberacyjna”. Ten model demokracji według jej teoretyków, zwolenników i komentatorów musi pociągnąć za sobą dyskusję włączającą wszystkich obywateli jako równych sobie. Powinna ona pogłębiać wiedzę uczestników odnośnie do danej kwestii oraz świadomość interesów innych i pomagać wzbudzać zaufanie do odgrywania aktywnej, uczestniczącej, partycypacyjnej roli w sprawach publicznych. Nastawia się na to, by przekształcać preferencje obywateli poprzez otwartą i powszechną dyskusję, nie zaś tworzenie procedur wyborczych. Jan Teorell wskazuje, że zarówno w tradycji teoretycznej, jak i w konkretnych rozwiązaniach systemowych i proceduralnych, a także w demokratycznej praktyce uwidaczniają się trzy zasadnicze modele obywatelskiego uczestnictwa w polityce publicznej⁴¹.

³⁹ J. Habermas, *Faktyczność...*, s. 324, 325, 328.

⁴⁰ J.S. Dryzek, *Networks and Democratic Ideals: Equality, Freedom, and Communication*, [w:] *Theories of Democratic Network Governance*, red. E. Sorensen, J. Torfing, New York 2007.

⁴¹ J. Teorell, *Political Participation and Three Theories of Democracy: A Research Inventory and Agenda*, „European Journal of Political Research” 2006, vol. 45.

W ramach Rady Europy powstała koncepcja CLEAR, formułująca warunki skutecznej partycypacji obywatelskiej w życiu publicznym, w celu przyczynienia się do wzmocnienia demokracji poprzez wykorzystanie potencjalnych korzyści⁴². Według autorów CLEAR utworzony został od pierwszych liter (w języku angielskim) warunków, które muszą być spełnione, by partycypacja prowadziła do oczekiwanych pozytywnych skutków: – *Can to* (umiejętności), – *Like to* (motywacja), – *Enabled to* (umożliwienie), – *Asked to* (zaproszenie do uczestnictwa), – *Responded to* (efekty uczestnictwa).

Interesującym narzędziem analitycznym do opisu udziału społeczności lokalnej w polityce samorządowej jest drabina partycypacji, której koncepcja została stworzona przez S. Arnstein⁴³. Do badania polityki miejskiej zaadaptował ją I. Propper⁴⁴. Pozwalała ona na analizę i uporządkowanie przeprowadzonych obserwacji. Podkreśla, że model najmniej rozpowszechniony i nadal mało opisany, a zarazem nienowowy, to model obywatelskiego uczestnictwa w polityce publicznej polegający na wykorzystaniu dyskursu. Główną cechą modelu partycypacyjnego jest bezpośredni udział reprezentantów w kreowaniu decyzji publicznych, a najczęściej wykorzystywanym mechanizmem rozstrzygającym jest decydowanie większościowe (przez głosowanie, choć w niektórych przypadkach nie wyklucza się możliwości ustalenia konsensusu). Najbardziej widoczny jest model działań zwrotnych w odpowiedzi na określone akty publicznych ośrodków decyzyjnych. Stosowanymi formami są wpływ oraz presja wywierane w sposób zinstytucjonalizowany lub niezinstytucjonalizowany (przez formy akcji bezpośredniej – na ulicach bądź w zaciszu gabinetów władzy). Pierre Zémor przypisuje instytucjom zajmującym się usługami publicznymi kilka funkcji, polegających na: informowaniu publiczności, składaniu sprawozdań, podawaniu do publicznej wiadomości, podnoszeniu publicznych wartości, słuchaniu uwag i pytań obywateli, bacznym obserwowaniu debaty publicznej, przyczynianiu się do poszerzenia więzi społecznych, pobudzaniu świadomości przynależności do wspólnoty lub kolektywu, traktowaniu obywateli jako równorzędnych partnerów/aktorów, towarzyszeniu zmianom społecznym zachowań i organizacji⁴⁵. W Polsce instytucjonalne formy partycypacji obywatelskiej, formy proceduralne partycypacji społecznej, przejawy działań partycypacyjnych znajdziemy w samorządzie terytorialnym, w obszarze, gdzie mają one największe zastosowanie, gwarantując udział obywateli w procesie podej-

⁴² V. Lowndes, L. Pratchett, *CLEAR: Understanding Citizen Participation in Local Government – and How to Make it Work Better*, „Local Governance Brief” 2008, vol. 9, No. 1, s. 7–11.

⁴³ S. Arnstein, *A Ladder of Citizen Participation*, „Journal of the American Institute of Planners” 1969, vol. 35, No. 4, s. 216–224.

⁴⁴ I. Propper, *Interactive Policy Making: Opportunity or Risk for Local Democracy*, referat wygłoszony na konferencji *Interactive Governance: Towards a Postparliamentary Local Democracy*, Enschede, 9–10 November 2000.

⁴⁵ P. Zémor, *La Communication publique*, Paris 1995, s. 5.

mowania rozstrzygnięć. Tam też stosowane są różne techniki partycypacji i konsultacji społecznych. Do instytucjonalnych form partycypacji obywatelskiej zaliczymy dialog społeczny oraz rady i komitety opiniotwórczo-doradcze powoływane przy organach administracji publicznej. Natomiast w proceduralnych formach partycypacji społecznej występuje: referendum lokalne, konsultacje społeczne, inicjatywa lokalna, budżet partycypacyjny (obywatelski) i inicjatywa uchwałodawcza. Podkreślić należy, że wraz ze stosowanymi technikami partycypacyjnymi wzrastać może aktywizacja mieszkańców oraz wzmocnienie wśród nich odpowiedzialności za podjęte decyzje. Do technik partycypacji społecznej zaliczymy m.in.: panele obywatelskie, metodę Charette, *21st Century Town Meeting*, otwartą przestrzeń (*Open Space*), *Planning for Real* (TM), sondaż deliberacyjny, planowanie partycypacyjne, komórki planujące, warsztaty przyszłościowe, sądy obywatelskie. Wśród technik konsultacji społecznych występują: *Deliberative Mapping*, *Democs*, warsztaty dialogu społecznego, diagnoza lokalna, punkt konsultacyjny, mapa interaktywna, grupy fokusowe, forum lokalne, wywiady indywidualne.

Współczesny świat rodzi różne wyzwania, kształtując kreatywne postawy względem państwa. Życie i działanie człowieka jest tworem złożonym, wielokomponentowym i zróżnicowanym przestrzennie. Jego różnorodność wynika z wielorakich czynników w poszczególnych regionach i sferach życia, jak i ze zróżnicowanego poziomu rozwoju techniczno-ekonomicznego. W strukturach środowiska, w których żyje dany człowiek, mieści się zarówno kategoria społeczno-ekonomiczna, kulturowa, przyrodnicza, jak i relacja człowieka do otaczającej go rzeczywistości. Każdy człowiek jest wezwany do partycypacji, aktywności w zaspokajaniu zarówno swoich, jak i zbiorowych potrzeb w imię dobra wspólnego. W odniesieniu do dobra wspólnego konkretne działania człowieka nabierają znamion dobra lub zła moralnego, a często i naruszeń norm prawnych.

Działania zarówno jednostkowe, jak i zbiorowe muszą być czynione z odpowiedzialnością, gwarantując zaspokajanie potrzeb ludzi obecnie żyjących, jak i przyszłych pokoleń. Pomóc ma w tym postawa dialogiczna i koncyliacyjna, a jej praktykowanie służyć ma legitymizacji systemu demokratycznego, uszlachetniając m.in. poprzez etykę jakość polityki publicznej. Pozostaje pytanie otwarte w ramach demokracji deliberatywnej, kładące akcent na to „kto”, „gdzie” ma prowadzić dialog oraz w jakim powiązaniu z innymi instytucjami czy organami podejmującymi decyzje.

Edward Best⁴⁶ oraz Adriaan Schout i Kees Bastmeijer wskazują, że to rozwinięte formy dialogu wiążą poczynania partnerów społecznych i obywatelskich z działaniami ośrodków władzy, przyczyniając się do legitymi-

⁴⁶ E. Best, *Alternative Regulations or Complementary Methods? Evolving Options in European Governance*, „Eipascopie” 2003, No. 1, s. 2–11.

zacji poszczególnych decyzji. Za istotną uznaje się również „wartość dodaną” w postaci poszerzenia pola dla procesów decyzyjnych; wysłuchując przedstawicieli rozmaitych grup ośrodki decyzyjne zyskują możliwość wykorzystania narzędzi o charakterze pozaformalnym.

Kluczowym zagadnieniem w Konstytucji RP w kontekście kształtowania demokratycznego państwa i społeczeństwa demokratycznego jest użyte w preambule pojęcie dialogu, w tym dialogu społecznego. Podstawowe staje się pytanie o zakres podmiotowy tego zagadnienia oraz to, co miał na myśli ustawodawca konstytucyjny, używając tego pojęcia. Skoro ustawodawca uznał, że Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli i powinna być kształtowana przy wykorzystaniu dialogowości. Zawarte w preambule pojęcie dialogu wskazuje na ukształtowanie w artykułach konstytucji i innych aktach prawnych form owego dialogu w życiu polityczno-społeczno-gospodarczym nowego państwa. Wskazane w art. 20 Konstytucji RP wartości (solidarność, dialog i współpraca partnerów społecznych) to pojęcia-dyrektywy kierowane przez ustrojodawcę do ustawodawcy zwykłego.

II

Zasadę dobra wspólnego niewątpliwie można zrealizować jedynie w oparciu o dialog, partycypację obywatelską, godność człowieka przejawiającą się m.in. w zagwarantowaniu odpowiednich warunków rozwoju każdego z obywateli. Dobro wspólne jest nie tylko celem działalności politycznej, ale także racją istnienia wspólnoty politycznej. Wszelki partykularyzm w działalności politycznej podważa zatem sam sens istnienia wspólnoty politycznej.

Istnieje wiele teorii dotyczących komunikacji. Każda z nich w inny sposób interpretuje ten proces. Teorie te przyczyniają się do coraz lepszego zrozumienia komunikacji ludzkiej. Komunikacja towarzyszy nam na każdym kroku i dotyczy różnych sfer życia. Należy mieć świadomość, że aby osiągnąć zamierzony cel, wyrzucić na kimś określone wrażenie, stosujemy różne techniki, dostosowujemy się do obowiązujących norm komunikowania się, robiąc to świadomie lub nie. Komunikowanie się jest procesem społecznym, kreatywnym, dynamicznym, złożonym, celowym i świadomym, ciągłym, interakcyjnym, zachodzącym w określonym kontekście społecznym. Proces komunikowania społecznego odbywa się na różnych poziomach.

Janina Stankiewicz⁴⁷ nazywa komunikację „zaangażowaniem w porozumiewanie się, przekazywanie treści za pomocą symboli pomiędzy nadawcą i odbiorcą dzięki odpowiednim kanałom”. Wymienia pięć praw komunikowania się: nie można nie komunikować się; interakcje złożone są

⁴⁷ J. Stankiewicz, *Proces komunikowania się, jego komponenty, modele*, [w:] *Komunikowanie się w organizacji*, Wrocław 1999, s. 44.

z dwóch wymiarów – treści i związku; interakcje są opisem sposobów akcentowania wydarzeń przez ludzi; wiadomości są werbalne, niewerbalne, cyfrowe; wymiary komunikacji są albo komplementarne albo symetryczne. Zaznacza, że komunikowanie się obejmuje kilka elementów (komponentów): źródło, czyli ludzie rozpoczynający komunikację jako nadawcy bądź odbiorcy; wiadomość definiowana jako przekazywana treść; kanał, czyli sposób przekazywania informacji; szum – składnik utrudniający wysyłanie lub odbieranie informacji; sprzężenie zwrotne, czyli zwrotne informacje werbalne, niewerbalne, pisemne; kontekst sytuacyjny, czyli określone warunki i czas przebiegu komunikacji. Zwraca jednocześnie uwagę, że w werbalnym komunikowaniu się większość spośród elementów aktywizujących stanowi umiejętne słuchanie. Do czynników warunkujących i utrudniających słuchanie należą: nadawca, odbiorca, komunikat werbalny i czynniki zewnętrzne. Wyróżnia się pięć typów słuchania: informacyjne, by zrozumieć dokładniej różnorodność informacji; oceniające; empatyczne, czyli udzielanie pomocy w komunikowaniu się; nierefleksyjne – minimalne reakcje ustne; refleksyjne – nieoceniające werbalne reakcje na podany komunikat⁴⁸.

Z mocą należy podkreślić, że proces komunikacji jest złożony i trudny. Jednak to umiejętne i prawidłowe komunikowanie się warunkuje przetrwanie i rozwój społeczeństw demokracji oraz prawa. Na znaczenie słowa w komunikacji zwraca uwagę D. Hammarskjöld, stwierdzając: „szacunek dla słowa jest pierwszym wymogiem dyscypliny zdolnej wychować człowieka dojrzałego umysłowo, uczuciowo i moralnie. Szacunek dla słowa – używanie go z największą oględnością i uczciwością, głęboką miłością prawdy – jest warunkiem rozwoju społeczności ludzkiej i rodzaju ludzkiego. Nadużywanie słowa to okazywanie pogardy człowiekowi. To minowanie mostów i zatrucie źródeł. To cofanie człowieka wstecz na drodze rozwoju”⁴⁹.

Jedną z form językowej komunikacji jest dialog, w którym uczestniczą co najmniej dwie osoby prowadzące wymianę informacji, poglądów. Partnerzy dialogu wymieniają się rolami nadawcy i odbiorcy. Żadna z części takiej rozmowy nie stanowi samodzielnej całości, lecz jest powiązana z pozostałymi jej segmentami znaczeniowo i składniowo. Do form dialogowych zalicza się: rozmowę, dyskusję, debatę, negocjacje. Przeciwnością dialogu jest monolog. Przyjmuje się rozumienie rozmowy jako „takiej formy obcowania językowego, która zakłada wzajemnie bezpośrednią obecność dwu lub więcej uczestników, współtworzących i wspólnie podtrzymujących wzajemnie zaakceptowane ognisko wizualnej i poznawczej uwagi”⁵⁰. Dialog służy przede wszystkim nawiązaniu interakcji między jego uczestnikami. Inter-

⁴⁸ J. Stankiewicz, *Komunikowanie się werbalne*, [w:] *Komunikowanie się w organizacji*, Wrocław 1999, s. 65–67, 71–75.

⁴⁹ D. Hammarskjöld, *Drogowskazy*, Kraków 1981.

⁵⁰ R. Piętkowa, B. Witoszowa, *Kryzys rozmowy jako sygnał przeobrażeń modelu językowych interakcji*, [w:] *Przemiany współczesnej polszczyzny*, red. S. Gajda, Z. Adamisyn, Opole 1994, s. 197.

akcja ta prowadzi do aktu komunikacyjnego o konkretnym wymiarze lokucyjnym, illokucyjnym i perlokucyjnym. Na poziomie pragmatycznym bezpośrednia komunikacyjność jako cecha rozmowy wiąże się z konfrontacją nadawcy i odbiorcy na poziomie werbalnym i pozawerbalnym, co z kolei prowadzi do wymiany myśli i sądów o świecie potrzeb, praw.

Dialogowość jako sposób myślenia określa całą naszą kulturę w tym sensie, że staje się zasadą twórczości zgodnie z tezą, że w historii ludzkiej najbardziej płodne osiągnięcia pojawiały się zazwyczaj tam, gdzie następowała konfrontacja różnych sposobów ujmowania zagadnień⁵¹. Dialogowość należy praktykować, codziennie ją usprawniając. Według psychologii dyskursywnej dialogowość to podstawowa forma istnienia naszej świadomości, a prowadzone dialogi są rozwojowo pierwotne w stosunku do myślenia. W ontogenezie wielości „ja” psychologia dyskursywna widzi jako kluczowy proces tzw. pozycjonowania partnerów dialogu. To pozycjonowanie jest procesem zachodzącym w relacjach społecznych, jest czymś, co zachodzi automatycznie i na ogół dokonuje się poza kontrolą świadomości. Zasada dialogu bez względu na występujące trudności, jakie zauważamy w życiu codziennym, społecznym, politycznym, na drodze jej urzeczywistnienia, winna być realizowana. Przyszło nam żyć w czasach, w których komunikowanie się, zarówno tradycyjne, jak i przy pomocy nowoczesnych środków przekazu, odgrywa znaczącą rolę w kształtowaniu się społeczeństw. Ważne jest zrozumienie podstawowych praw kierujących komunikacją, umiejętność właściwego kształtowania relacji międzyludzkich, poznanie czynników wpływających na jakość przekazywanych komunikatów, warsztatowa swoboda wypowiedzania się, umiejętność perswazji i argumentacji⁵². Perswazję należy traktować jako sztukę przekonywania kogoś do własnych racji. Różni się ona od manipulacji tym, że przekonanie danej osoby do czegoś nie zaszkodzi jej w późniejszym czasie. W działaniu perswazyjnym wykorzystuje się trzy techniki oddziaływania na odbiorcę: apelowanie o zajęcie określonego stanowiska i podjęcie określonego działania; sugerowanie pożądanego interpretacji i ocen; racjonalne uzasadnianie słuszności prezentowanych poglądów⁵³. Skuteczna perswazja ma miejsce, gdy jest⁵⁴ logicz-

⁵¹ S. Stadniczeńko, *Konstytucjonalizacja dialogu społecznego*, „*Studia Iuridica Lublinensia*” 2014, nr 22.

⁵² J. Bobryk, *Jak tworzyć, rozmawiając. Skuteczność rozmowy*, Warszawa 1995, s. 13–16; J.A.F. Stoner, C. Wankel, *Kierowanie*, Warszawa 1994, s. 432–436; H. Lasswell, *The Structure and Function of Communication in Society*, New York 1948; J. Stewart, *Mosty zamiast murów. O komunikowaniu się między ludźmi*, Warszawa 2000, s. 37; A. Wiszniewski, *Jak przekonująco mówić i przemawiać*, Warszawa–Wrocław 1994, s. 12; S. L. Stadniczeńko, *Znaczenie komunikacji społecznej dla jurysprudencji. Wybrane zagadnienia*, Opole 2009; S. Lewandowski, *Retoryczne i logiczne podstawy argumentacji prawniczej*, Warszawa 2015.

⁵³ J. Borg, *Perswazja. Sztuka pozytywnego wpływania na ludzi*, Warszawa 2011, s. 220.

⁵⁴ Por. K. Hogan, J. Speakman, *Ukryta perswazja. Psychologiczne taktyki wywierania wpływu*, tłum. D. Kuczyńska-Szymala, Gliwice 2009.

na argumentacja, usystematyzowana wiedza, określony sposób rozmawiania z partnerem, odwoływanie się do wartości, autorytetów, odpowiednie miejsce i czas, osobiste świadectwo (własne doświadczenia rozmówców), pozytywna więź (pozytywny stosunek do innych, otwartość), prezentacja korzyści i gwarancji oraz pozostawienie marginesu, możliwości wyboru.

W praktycznym wymiarze rzeczywistości, w świecie realnie funkcjonującego prawa celem i równocześnie istotą argumentacji musi być przekonanie audytorium do swoich racji. Przekonanie odbiorców ma prowadzić do zaakceptowania prezentowanych tez. Argumentacja ma zmierzać do ukształtowania poglądów audytorium tak, by były one zgodne z głoszoną tezą. Argumentujący ma bowiem nie tylko namówić słuchającego do przyjęcia określonej postawy, lecz także wykazać, że takie rozwiązanie jest właściwe, słuszne, tym samym chce, by odbiorca poznał, zrozumiał i zaakceptował głoszone przez niego tezy. Występuje tu nawiązanie do koncepcji Ch. Perelmana (gdy zwracamy uwagę na przekonywanie) lub J. Habermasa (gdy odwołujemy się do konsensusu)⁵⁵.

Postrzeganie poprawne istoty dialogu w demokracji deliberacyjnej stanowi jej podstawę, szczególnie gdy dotyczy instytucji służących włączaniu osób fizycznych i prawnych do procesu podejmowania decyzji publicznych. Dyskurs społeczny czy współpraca społeczna stanowi jedną z fundamentalnych form kooperacji, zaś dialog w ścisłym znaczeniu, który ma charakter interpersonalny, ma pomóc w zrozumieniu drugiego człowieka i wspólnym dochodzeniu do prawdy. W literaturze podkreśla się, że nie można utożsamiać dialogu z aktem słownej komunikacji. Jak słusznie zauważa M. Śnieżyński⁵⁶, „często rozmawiając ze sobą, wzajemnie się nie słyszymy, nie rozumiejąc sensu docierających do nas słów, albo ukrywamy własny pogląd. Sens dialogu polega na odkrywaniu prawdy. W dialogu najcenniejsze jest to, co najbardziej subiektywne. Jego istotą jest wolny udział i tolerancja innego, obcego, a także konieczność uważnego słuchania nie tyle słów, co ich sensu”. Niewątpliwie w dialogu muszą wystąpić następujące składniki wzajemnego rozumienia partnerów – ich wzajemne zbliżenie się oraz współdziałanie. W ten sposób ujawniają się elementy postawy: poznawczy, emocjonalny i prakseologiczny. Specyficzną formą dialogu, relacji między osobami, jest spotkanie. Specyficzność tej relacji polega na jej aksjologicznym wymiarze oraz na ogromnej sile pozostawiającej ślad w osobowości

⁵⁵ C. Perelman, *Logika prawnicza. Nowa retoryka*, Warszawa 1984, s. 145 i n.; C. Perelman, *Imperium retoryki. Retoryka i argumentacja*, Warszawa 2004, s. 22 i n.; J. Habermas, *Teoria działania komunikacyjnego*, t. I, *Racjonalność działania a racjonalność społeczna*, Warszawa 1999, s. 46 i n.; C. Lumer, *Praktische Argumentationstheorie. Theoretische Grundlagen, praktische Begründung und Regeln wichtiger Argumentationsarten*, Braunschweig–Wiesbaden 1990, s. 6; M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Uzasadnianie twierdzeń, ocen i norm w prawoznawstwie*, Warszawa 1988, s. 5–6.

⁵⁶ M. Śnieżyński, *Od monologu do dialogu edukacyjnego*, [w:] *Wychowanie na rozdrożu. Personalistyczna filozofia wychowania*, red. F. Adamski, Kraków 1999, s. 125.

spotykających się osób. M. Michałowski⁵⁷ podkreśla, że „spotkanie to fundamentalna kategoria filozofii dialogicznej. Warunkiem otwartości wobec innego człowieka jest jego akceptacja, gotowość jego przyjęcia, zaufanie i zawierzenie – niezależnie od okoliczności. Mówiąc o spotkaniu, mamy na myśli wyjście do innego człowieka połączone z odczuciem jego istoty, z oceną jego wartości. Spotkanie staje się pełne, jeżeli „ten drugi” również mnie spotyka; wtedy nawzajem docieramy do siebie i zaczynamy się określać”. Dialog, zauważa S. Michałowski, jest szansą na odnalezienie zagubionego języka prawdy, umożliwiającego zrozumienie i porozumienie, jest „poszukiwaniem dobra w atmosferze spokoju, ciszy, kultury i taktu”⁵⁸.

Józef M. Bocheński podnosi, iż „(d)emokracji w ogóle zdefiniować niepodobna – tak wielkie jest pomieszanie pojęć w tej sprawie”⁵⁹. Podkreśla, że ustroj praworządny to taki, w którym przestrzegane jest prawo i nie może być uważany za demokratyczny, praworządność bowiem nie jest jedynym i wystarczającym warunkiem zaistnienia demokracji. Zdarza się również, że w ustroju uznawanym powszechnie za demokratyczny prawo nie zawsze jest przestrzegane, szanowane. Jan Baszkiewicz⁶⁰ stwierdza, że dzisiejsza demokracja bywa trudna do jednoznacznego uchwycenia, ponieważ jej standardy dalece odbiegają nie tylko od tradycyjnych modeli demokracji, lecz również od znacznie bliższych współczesności modeli dziewiętnastowiecznej demokracji europejskiej czy amerykańskiej. Stałość i zmienność standardów demokracji okazały się kluczowe dla jej poprawnego rozumienia (i praktykowania) oraz jej stabilności⁶¹, z czym wiele społeczeństw ma nadal poważne trudności, pomimo wielowiekowych doświadczeń, prób i tradycji.

Nie sposób mówić o demokracji bez wartości etycznych, bowiem sama demokracja jest wartością etyczną, opartą na suwerenności obywateli, która z kolei zasadza się na godności osoby ludzkiej. Zgodzić się należy z J. Baszkiewiczem, że „demokracja jest zjawiskiem stopniowalnym, doskonalącym się: nie można mówić, że albo jest, albo jej nie ma”⁶². Pojmowana w ten sposób demokracja stawia wymóg posiadania, a równocześnie wypracowania i doskonalenia specyficznych kompetencji obywatelskich (jak choćby umiejętności zdobywania i wykorzystywania informacji, ewolucji/oceny własnego zaangażowania, podejmowania decyzji, komunikowania się, partnerstwa i współpracy czy promowania interesów)⁶³.

⁵⁷ M. Michałowski, *Pedagogia wartości*, Bielsko-Biała 1993, s. 45.

⁵⁸ S. Michałowski, *Sztuka jako inspiracja twórcza w toku spotkań i dialogów edukacyjnych*, [w:] *Dziecko w świecie sztuki*, red. B. Dymara, Kraków 1996, s. 77.

⁵⁹ J. Bocheński, *Sto zabobonów. Krótki słownik zabobonów*, Kraków 1992, s. 31.

⁶⁰ J. Baszkiewicz, *Władza*, Wrocław 2009, s. 124.

⁶¹ *Ibidem*, s. 126.

⁶² *Ibidem*, s. 124.

⁶³ R.C. Remy, J.M. Turner, *Basic Citizenship Competences. Guidelines for Educators, Policymakers and Citizens*, „Quarterly Report” 1979, vol. 5, No. 1, s. 3.

Podsumowanie

Konstytucja RP z 1997 r. jest wyrazem polskiej kultury politycznej. Warto zwrócić uwagę na kulturę w sensie politycznym i naukowym. Gdy mówimy o kulturze, a o kulturze politycznej w szczególności, musimy, jak podkreśla A.L. Kroeber, uwzględnić jej ścisły związek ze społeczeństwem, ale także z człowiekiem⁶⁴. „Kultura polityczna jest to część świadomości społecznej, zarówno grupowej jak i jednostkowej, która jest zdolna wyeliminować, zmodyfikować bądź uporządkować zachowania polityczne oraz decyzje polityczne i sposoby myślenia o polityce”⁶⁵. Zbigniew Blok wskazuje, iż świadomość obejmuje zarówno idee polityczne, wartości, normy, nawyki, tradycje, wzory oraz reakcje emocjonalne wobec polityki, a także oceny faktów, zjawisk i procesów politycznych⁶⁶.

Współcześnie zauważa się wpływ demokracji deliberatywnej na rozumienie większości wymiarów demokracji. Prześledzenie losów i ewolucji standardów demokracji wskazuje, że nie może być ona postrzegana jako dobro dane raz na zawsze, że należy jej się uczyć, aktywnie ją współtworzyć i pielęgnować.

Obecnie koniecznością staje się odwoływanie się do poszukiwania praktycznej za pomocą rozumu i w zderzeniu argumentacji, które zakładają możliwości zmiany: już nie przeciwieństwa ideologiczne czy partykularnych interesów, ale wspólne, obiektywne rozumowanie w kwestiach związanych z interesem ogólnym, tzw. dobrem wspólnym.

Rozwój społeczeństwa demokratycznego, obywatelskiego, świadomego w swojej politycznej i publicznej podmiotowości wymaga oprzyrządowania. Łączy się to również z potrzebą poprawnego postrzegania dobra wspólnego, jakim jest Rzeczpospolita Polska. Narracja deliberatywna nadaje szczególne znaczenie dialogowi, debatom, dyskursowi, prawdzie, praktycznym porozumieniom, konsensusowi, argumentacji, negocjacji oraz wyjaśnianiu, zaufaniu, pełnomocnictwu, uczestnictwu w polityce publicznej, rozwojowi sfery publicznej. Ma ona niewątpliwie wpływ na politykę, w tym na sposób sprawowania władzy, która winna polegać na roztropnej trosce o dobro wspólne. Z całą mocą należy podkreślić, że między prawami jednostki – a raczej pojedynczej osoby – a osobą nie powinna istnieć opozycja. Prawa są bowiem służebne wobec osoby i przyczyniają się do jej wzrastania.

Bernard Manin⁶⁷ wskazuje, iż obecnie mamy do czynienia z demokracją spektaklu, uzasadniając, że współczesne systemy demokratyczne są zdominowane raczej przez przekazy medialne niż rzeczywistą politykę. Wedle

⁶⁴ Zob. A.L. Kroeber, *Istota kultury*, Warszawa 1989, s. 277–278.

⁶⁵ Z. Blok, *Czynniki determinujące kulturę oraz model kultury politycznej*, [w:] *Teoretyczne i metodologiczne problemy badań nad kulturą polityczną*, red. Z. Blok, Poznań 2005, s. 52.

⁶⁶ Zob. *ibidem*, s. 53.

⁶⁷ B. Manin, *The Principles of Representative Government*, Cambridge 1997.

posługujących się tym określeniem płynność zmian politycznych charakterystycznych dla demokracji spektaklu kontrastuje ze stabilnością polityczną i ideologiczną ery „demokracji partyjnej”.

Obecnie ścierają się różne teorie demokracji, w tym teorie demokracji: rywalizacyjnej, wyników, wspólnotowej, teorii rządzenia wielopasmowego. Postępuje redefinicja pojęć, a następnie proces zmian w systemie komunikowania. System komunikowania publicznego służy realizacji szeroko pojętego interesu społecznego i obywatelskiego na każdym poziomie organizacji społecznej, jak również rozwiązywania problemów wynikających z rozbieżności między interesem ogółu a interesem poszczególnych osób. Współczesny świat nastawiony jest na zwrot komunikacyjno-teoretyczny, w którym nie oznacza on jednak alternatywy między informacją a komunikacją, lecz polega bardziej na zwróceniu uwagi na formę preferującą pielęgnowanie udziału i dialogu człowieka z człowiekiem. Nowe partycypacyjne rozwiązania, a przede wszystkim umiejętność dialogu, mogą zapobiegać deficytowi demokracji. Wielu badaczy wskazuje, że partycypacja obywatelska ma wpływ na kreację demokracji deliberatywnej. Jak to ujmują S. Mazey, J. Richardson⁶⁸, przedstawiciele wspólnot obywatelskich, zabiegając o zaspokojenie swoich potrzeb, wprowadzają do procesu decyzyjnego wiele aktualnych i cennych informacji pozwalających optymalizować rozstrzygnięcia publiczne, których trafność w sposób zwrotny przyczynia się do legitymizacji działań ośrodków władzy, niwelując zarazem deficyt demokracji.

Na koniec poczynionych rozważań podnieść należy, że w zakresie zagadnień partycypacji obywatelskiej, jak i demokracji deliberatywnej, przedstawiciele nauk prawnych ograniczają się często do badania tylko instytucji prawnych służących włączeniu obywateli do procesów podejmowania decyzji publicznych. Pomijane są badania tych instytucji w działaniu (żywe prawo), jak są one urzeczywistniane w konkretnych uwarunkowaniach społeczno-kulturowo-ekonomicznych. Często brak badań empirycznych dotyczących dobra wspólnego, przestrzegania istoty dialogu w demokracji, współpracy społecznej, kooperacji, administracji publicznej w kreowaniu wspólnoty interesów, które mogłyby mieć wpływ na stanowienie prawa, kreację demokracji i partycypację obywatelską.

Bibliografia

- Arnstein S., *A Ladder of Citizen Participation*, „Journal of the American Institute of Planners” 1969, vol. 35, No. 4.
- Baszkiewicz J., *Władza*, Wrocław 2009.
- Beck U., Giddens A., Lash S., *Modernizacja refleksyjna*, Warszawa 2009.
- Best E., *Alternative Regulations or Complementary Methods? Evolving Options in European Governance*, „Eipascope” 2003, No. 1.

⁶⁸ S. Mazey, J. Richardson, *Conclusion: A European Policy Style?*, [w:] *Lobbying in European Community*, red. S. Mazey, J. Richardson, London 1998.

- Blok Z., *Czynniki determinujące kulturę oraz model kultury politycznej*, [w:] *Teoretyczne i metodologiczne problemy badań nad kulturą polityczną*, red. Z. Blok, Poznań 2005.
- Bobryk J., *Jak tworzyć, rozmawiając. Skuteczność rozmowy*, Warszawa 1995.
- Bocheński J., *Sto zabobonów. Krótki słownik zabobonów*, Kraków 1992.
- Bohman J.F., *The Coming of Age of Deliberative Democracy*, „Journal of Political Philosophy” 1998, vol. 6, No. 4.
- Borg J., *Perswazja. Sztuka pozytywnego wpływania na ludzi*, Warszawa 2011.
- Caney S., *Sandel's Critique of the Primacy of Justice: A Liberal Rejoinder*, „British Journal of Political Science” 1991, vol. 21.
- Castells M., *Siła tożsamości*, Warszawa 2008.
- Cohen J., *Deliberation and Democratic Legitimacy*, [w:] *The Good Polity*, red. A. Hamlin, B. Pettit, Oxford 1997.
- Cooper T.L., *An Ethic of Citizenship for Public Administration*, Englewood Cliffs, Prentice-Hall 1991.
- Democratic Innovation*, red. M. Saward, London 2000.
- Domingo R., *The New Global Law*, Cambridge 2011.
- Dryzek J., *Deliberative Democracy and Beyond*, Oxford 2002.
- Dryzek J.S., *Networks and Democratic Ideals: Equality, Freedom, and Communication*, [w:] *Theories of Democratic Network Governance*, red. E. Sorensen, J. Torfing, New York 2007.
- Finnis J., *Prawo naturalne i uprawnienia naturalne*, tłum. K. Lossman, Warszawa 2001.
- Friedman M., *Capitalism and Freedom*, Chicago 1984.
- Fung A., *Democratizing The Policy Process*, [w:] *The Handbook of Public Policy*, red. M. Morgan, M. Rein, R. Goodin, Oxford 2006.
- Gadamer H.G., *Prawda i metoda*, tłum. B. Baran, Warszawa 2014.
- Goodin R.E., *Reflective Democracy*, Oxford 2002.
- Goss R.P., *Distinct Public Administration Ethics?*, „Journal of Public Administration Research and Theory” 1996, vol. 6, No. 4.
- Habermas J., *Faktyczność i obowiązywanie. Teoria dyskursu wobec zagadnień prawa i demokratycznego państwa prawnego*, tłum. A. Romaniuk, Warszawa 2005.
- Habermas J., *Teoria działania komunikacyjnego*, t. 1: *Racjonalność działania a racjonalność społeczna*, tłum. A.M. Kaniowski, Warszawa 1999.
- Habermas J., *Teoria działania komunikacyjnego*, t. 2: *Przyczynki do krytyki rozumu funkcjonalnego*, tłum. A.M. Kaniowski, Warszawa 2002.
- Hammarskjöld D., *Drogowskazy*, Kraków 1981.
- Hart K., *The Virtuous Citizen. the Honorable Bureaucrat, and „Public” Administration*, „Public Administration Review” 1984, No. 44.
- Held D., Pollitt C., *New Forms of Democracy*, London 1986.
- Hogan K., Speakman J., *Ukryta perswazja. Psychologiczne taktiki wywierania wpływu*, tłum. D. Kuczyńska-Szymala, Gliwice 2009.
- Kołakowski L., *Moje słuszne poglądy na wszystko*, Kraków 2011.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, ustawa z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm. i sprost.)
- Kroeber A.L., *Istota kultury*, Warszawa 1989.
- Kuniński M., *Friedricha A. von Hayeka pozytywna krytyka demokracji*, „Civitas. Studia z Filozofii Polityki” 1998, nr 2.
- Lasswell H., *The Structure and Function of Communication in Society*, New York 1948.
- Lewandowski S., *Retoryczne i logiczne podstawy argumentacji prawniczej*, Warszawa 2015.
- Lippmann W., *The Public Philosophy*, Boston 1955.
- Lowndes V., Pratchett L., *CLEAR: Understanding Citizen Participation in Local Government – and How to Make it Work Better*, „Local Governance Brief” 2008, vol. 9.

- Lumer C., *Praktische Argumentationstheorie. Theoretische Grundlagen, praktische Begründung und Regeln wichtiger Argumentationsarten*, Braunschweig–Wiesbaden 1990.
- Magoska M., *Obywatel w procesie zmian*, Kraków 2001.
- Manin B., *The Principles of Representative Government*, Cambridge 1997.
- Maritain J., *Człowiek i państwo*, Kraków 1993.
- Mazey S., Richardson J., *Conclusion: A European Policy Style?*, [w:] *Lobbying in European Community*, red. S. Mazey, J. Richardson, London 1998.
- Michalewska-Pawlak M., *Obywatelskość demokratyczna jako idea normatywna w koncepcjach polityczno-programowych polskiej opozycji w latach 1980–1989*, Gdańsk 2010.
- Michałowski M., *Pedagogia wartości*, Bielsko-Biała 1993.
- Michałowski S., *Sztuka jako inspiracja twórcza w toku spotkań i dialogów edukacyjnych*, [w:] *Dziecko w świecie sztuki*, red. B. Dymara, Kraków 1996.
- Mill J.S., *O rządzie reprezentatywnym. Poddanie kobiet*, Kraków 1995.
- Nozick R., *Anarchia, państwo, utopia*, Warszawa 1999.
- Obywatel – odrodzenie pojęcia*, red. B. Markiewicz, Warszawa 1993.
- Perelman C., *Imperium retoryki. Retoryka i argumentacja*, Warszawa 2004.
- Perelman C., *Logika prawnicza. Nowa retoryka*, Warszawa 1984.
- Piętkowa R., Witoszowa B., *Kryzys rozmowy jako sygnał przeobrażeń modelu językowych interakcji*, [w:] *Przemiany współczesnej polszczyzny*, red. S. Gajda, Z. Adamiszyn, Opole 1994.
- Piestrak M., *Dialog społeczny. Najnowsze dyskusje i koncepcje*, Warszawa 2007.
- Pietrzyk-Reeves D., *Pojęcie dobra wspólnego a relacja moralność – polityka w klasycznej tradycji republikańskiej*, [w:] *Moralność i władza jako kategorie myśli politycznej*, red. J. Justyński, A. Madeja, Warszawa 2011.
- Poteman C., *Participation and Democratic Theory*, Cambridge 1970.
- Propper I., *Interactive Policy Making: Opportunity or Risk for Local Democracy*, referat wygłoszony na konferencji Interactive Governance: Towards a Postparliamentary Local Democracy, Enschede, 9–10 November 2000.
- Radbruch G., *Einführung in die Rechtswissenschaft*, Stuttgart 1980.
- Radbruch G., *Filozofia prawa*, tłum. E. Nowak, Warszawa 2009.
- Rawls J., *Teoria sprawiedliwości*, Warszawa 1994.
- Remy R.C., Turner J.M., *Basic Citizenship Competences. Guidelines for Educators, Policymakers and Citizens*, „Quarterly Report” 1979, vol. 5, No. 1.
- Sadowski M., Scheffler T., *Godność człowieka i dobro wspólne jako podstawa władzy prawowitej. W kontekście papieskiego nauczania społecznego*, [w:] *Prawowitość czy zgodność z prawem. Legitymizacja władzy w państwach demokratycznych*, Wrocław 2010.
- Sandel M., *Liberalism and the Limits of Justice*, Cambridge 1982.
- Shapiro I., *Stan teorii demokracji*, Warszawa 2006.
- Sroka J., *Demokracja deliberacyjna – szansą dla dialogu*, „Dialog” 2008, nr 1.
- Stadniczeńko S.L., *Konstytucjonalizacja dialogu społecznego*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2014, nr 22.
- Stadniczeńko S.L., *Znaczenie komunikacji społecznej dla jurysprudencji. Wybrane zagadnienia*, Opole 2009.
- Stankiewicz J., *Komunikowanie się w organizacji*, Wrocław 1999.
- Stawrowski Z., *O republice i postawie republikańskiej*, „Rzecz Wspólna” 2010, nr 1.
- Stewart J., *Mosty zamiast murów. O komunikowaniu się między ludźmi*, Warszawa 2000.
- Stoner J.A.F., Wankel C., *Kierowanie*, Warszawa 1994.
- Śnieżyński M., *Od monologu do dialogu edukacyjnego*, [w:] *Wychowanie na rozdrożu. Personalistyczna filozofia wychowania*, red. F. Adamski, Kraków 1999.
- Świaniewicz P., Klimska U., Mielczarek A., *Nierówne koalicje: liderzy miejsca w poszukiwaniu nowego modelu rozwoju*, Warszawa 2004.

- Teorell J., *Political Participation and Three Theories of Democracy: A Research Inventory and Agenda*, „European Journal of Political Research” 2006, vol. 45.
- Verderber R., *Communicate!*, Belmont 1993.
- Walzer M., *Spheres of Justice*, New York 1982.
- Wiszniewski A., *Jak przekonująco mówić i przemawiać*, Warszawa–Wrocław 1994.
- Young I.M., *Communication and the Other: Beyond Deliberative Democracy*, [w:] *Democracy and Difference*, red. S. Benhabib, Princeton 1996.
- Zajadło J., *Formuła Radbrucha. Filozofia prawa na granicy pozytywizmu prawniczego i prawa natury*, Gdańsk 2001.
- Zémor P., *La Communication publique*, Paris 1995.
- Zieliński M., Ziemiński Z., *Uzasadnianie twierdzeń, ocen i norm w prawoznawstwie*, Warszawa 1988.

CIVIL PARTICIPATION IN DELIBERATIVE DEMOCRACY TOWARDS THE COMMON GOOD

Abstract: The author draws attention to the consideration of the complexity of civil participation in deliberative democracy, indicating that the legislator assumed that dialogue is to be a way of existence, and thus the basis of any social situation in the state. State authorities appointed to serve the people and the common good have to ask citizens about their position in the case, not in order to obtain the desired response, thus emphasizing the departure from the monologue culture in favor of dialogue and communication with the public.

The author claims that the normative foundations of the community state are linked by the conviction that public values and purposes are established in the communication process. In this approach, it is important to achieve public purposes and the quality of their achievement, its constructive features are: network, multi-level management, conciliation, participation. The basic mechanisms of action of this type of state are: deliberation, compromise and arrangements are made in the social networks – the dominant type of management of public affairs in this model is co-management. Solicitude of the state as a common good obliges not only a citizen, but means that a citizen has the right to expect that public authority will act so that the Republic of Poland can be considered a common good by citizens.

Referring to literature, the author notes that deliberative democracy and its concept put more emphasis on the importance of conversation, discussion and debate on democratic practice than on the importance of voting. Its supporters argue that the debate improves the quality of collective decisions and increases the chances of their acceptance. Varieties of deliberative democracy range from accentuating local representation to reinforcing the debate within representative legislative bodies.

The article points out the differences between discourse and deliberation. Moreover, the forms of civic participation and civic participation techniques used in Poland are presented.

We have come to live in times when communication, both traditional and with the help of modern media, plays a significant role in shaping societies. It is important to understand the basic laws guiding communication, the ability to properly form interpersonal relationships, recognize the factors affecting the quality of messages transmitted, the technique of freedom of expression, the skill of persuasion and argumentation.

The correct perception of the essence of dialogue in a deliberative democracy is its foundation, especially when it concerns institutions aimed at turning natural and legal persons to public decision-making process. Considering the literature, it was found that new participative solutions, primarily the ability to dialogue, could prevent a democratic deficit and also indicated that that civic participation impacts on the creation of deliberative democracy.

Keywords: CIVIL PARTICIPATION, DELIBERATIVE DEMOCRACY, COMMON GOOD